

fernsehkanzel

Ambona telewizyjna z 21.01.2018(Nr 1179)

„Nowa Świątynia”

Pastor Christian Wegert ©

Kazanie:”. (8) A Szczepan, pełen łaski i mocy, czynił cuda i znaki wielkie wśród ludu. (9) Niektórzy zaś z synagogi, zwanej libertyńskiej, oraz z synagog Cyrenejczyków i Aleksandryjczyków, a również z Cylicji i Azji, wystąpili, rozprawiając ze Szczepanem. (10) Lecz nie mogli sprostać mądrości i Duchowi, z którego natchnienia przemawiał. (11) Wtedy podstawili mężów, którzy utrzymywali: Słyszeliśmy, jak mówił bluźniercze słowa przeciwko Mojżeszowi i Bogu; (12) tak podburzyli lud oraz starszych i uczonych w Piśmie, a powstawszy, porwali go i przywieśli przed Radę Najwyższą. (13) Podstawili też fałszywych świadków, którzy mówili: Ten człowiek nie przestaje mówić bluźnierstw przeciwko temu miejscu świętemu i zakonowi; (14) słyszeliśmy go bowiem, jak mówił, że ów Jezus Nazareński zburzy to miejsce i zmieni zwyczaje, jakie nam Mojżesz przekazał. (15) A gdy wszyscy, którzy zasiadali w Radzie Najwyższej, utkwili w nim wzrok, ujrzeli jego oblicze niby oblicze anielskie.”

(Dzieje Apostolskie 6,(8-15)

Szczepan był człowiekiem pełnym wiary i pełnym Ducha Świętego, łaski, mocy i mądrości. Skonstrastuj ten uświęcony charakter z niegodziwością i podstęną naturą ludzi, którzy zaciągnęli go przed radę najwyższą. Opór i wrogość miały spotkać kościół od samego początku. Gniew przeciwników przerodził się w nienawiść, a nienawiść w przemoc, która ostatecznie doprowadziła do ukamienowania Szczepana. Rozpoczął się nowy rozdział w życiu Kościoła. Prześladowania stały się jeszcze bardziej intensywne. To był bój duchowy: "Gdyż bój toczymy nie z krwią i z ciałem, lecz z nadziemskimi władzami, ze zwierzchnościami, z władcami tego świata ciemności, ze złymi duchami w okręgach niebieskich"(Efezjan 6,12). Męczeństwo Szczepana przypomina nam, że szatan jest wrogiem do Jezusa i jego uczniów. Po tym jak Szczepan głosił o Jezusie w synagodze, prowadziło to do potrójnego sprzeciwu. Jego przeciwnicy:

A) Spierali się z nim „Niektórzy zaś z synagogi, zwanej libertyńska, oraz synagog Cyrenejczyków i Aleksanderczyków a również z Cylicji i Azji, wystąpili, rozprawiając się ze Szczepanem”(werset 9).

Str 2-1179/Nowa Świątynia

To znaczy, nie zgadzali się z jego interpretacją Starego Testamentu i jego wypowiedzią na temat i Jezusa Chrystusa. Ostro go skrytykowali. Ale nie zaszli z tym daleko bo Szczepan przewyższał ich mądrością W argumentacji(werset 10). A więc:

B) Podburzali

"Tak podburzali lud oraz starszych i uczonych w piśmie, a powstawszy, porwali go i przywiedli przed radę najwyższą "(werset 12). I to była trzecia forma ich ataku:

C) Postawili fałszywych świadków

"Postawili też fałszywych świadków"(werset 13). Jakie więc było ich oskarżenie? Oni powiedzieli:"Ten człowiek nie przestaje mówić bluźnierstw przeciwko temu miejscu Świętemu i zakonowi. Bowiem, jak mówił, że ów Jezus Nazareński zburzy to miejsce i zmieni zwyczaje, jakie nam Mojżesz przekazał (wersety 13-1 Twierdzili więc, że Szczepan wystąpił przeciwko Świątyni (miejscu świętemu) i przeciwko Prawu Mojżeszowemu. I byli wściekli, ponieważ mówił o zniszczeniu świątyni, i byli gotowi zabić przyzwoitego i szanowanego człowieka.

O co więc chodzi z tą świątynią i jej zniszczeniem? Tym pytaniem powinniśmy się zająć, ponieważ jest ono oczywiście bardzo ważne. Szczepan był gotów umrzeć z tego powodu. Ludzie byli gotowi zabić z tego powodu. A Biblia poświęca temu tematowi wiele miejsca - nie tylko tutaj, ale także w innych miejscach, które jeszcze zobaczymy. Powstaje pytanie, czy prawda jest że Szczepan mówił o zniszczeniu świątyni. W wersecie 13 czytamy bowiem, że to fałszywi świadkowie go oskarżali. Tak, On mówił o świątyni. W jego stosunkowo długiej mowie o broń w rozdziale 7 nie czytamy bowiem, że odrzucił oskarżenie. Nie było to uzasadnione, Szczepan mógłby po prostu zdystansować się od tych wypowiedzi i sprawa byłaby zamknięta. Zamiast tego, broni tych poglądów swoimi argumentami w rozdziale 7. Ale dlaczego wtedy byli fałszywi świadkowie, jeśli ich oskarżenie było uzasadnione? Tak dalece źle zinterpretowali wypowiedź Szczepana, celowo wyciągnęli fałszywe wnioski i oskarżyli go o bluźnierstwo. Oni powiedzieli:*"Ten człowiek nie przestaje mówić bluźnierstw przeciwko temu miejscu Świętemu i Zakonowi "* Przeciwko Bogu-Mojżeszowi i świątyni Szczepan z pewnością nie bluźnił. Ponieważ miał on na myśli coś zupełnie innego! Jezus znajdował się wcześniej w bardzo podobnej sytuacji jak Szczepan :*"Lecz arcykapłani i cała rada najwyższa szukali fałszywego świadectwa przeciwko Jezusowi, aby go skazać na śmierć. I nie znaleźli, chociaż przychodziło wielu fałszywych świadków. Na koniec zaś przyszli dwaj. I rzekli:" te powiedział: mogę zbużyć świątynie Bożą i w trzy dni ją odbudować. Wówczas powstał arcykapłan i rzekł do niego: Nic nie odpowiadasz na to, co ci świadczą przeciwko tobie?*

Str 3-1179/Nowa Świątynia

Ale Jezus milczał (Ewangelia Mateusza 26,59 - 63). To samo miejsce, ta sama metoda (fałszywi świadkowie), to samooskarżenie. A Jezus milczał. Potem miała miejsce scena na krzyżu: "A ci, którzy przychodzili mimo, bluźnili mu, kiwali głowami swymi i mówili: Ty, który rozwalasz świątynię i w trzy dni ją odbudowujesz, ratuj siebie samego, jeśli jesteś Synem Bożym, i zstąp z krzyża!"(Ewangelia Mateusza 27,39 – 40).

Dlaczego Jezus został w to oskarżony? Ponieważ On powiedział w Ewangelii Jana 2: 19-21: "Zburzcie tę świątynię, a ja w trzy dni ją odbuduję. Na to rzeki Żydzi : 46 lat budowano tę świątynię, a Ty chcesz ją odbudować w 3 dni? Ale on mówił o świątyni ciała swego".

To znaczy, że Jezus nie mówił o fizycznym znaczeniu budynku przy, ale mówił o swoim ciele. W efekcie powiedział:" kiedy ja umrę, to umrze również świątynię kropka Kiedy ja zostanę zniszczony, zniszczona zostanie również świątynia.

Cały system świątynny– ofiary, cała krew, która jest przelewana na przebłaganie w świątyni, wszystkie czynności kapłańskie które mają miejsce w tym świętym miejscu Bożej obecności. Wszystko to ustanie wraz z moją śmiercią. Wy mnie zniszczycie, a ja w mojej śmierci zniszczą świątynię".

I tak też się stało. Kiedy Jezus umarł zasłona w świątyni Sanktuarium Najświętszego miejsca została rozdarta na dwie części. "A była już mniej więcej 6:00 i ciemność zaległa całą ziemię aż do 9:00"(Ewangelia Łukasza 23,44)".

Ze swoją śmiercią i zmartwychwstaniem, Jezus uczynił świątynę w Jerozolimie zbędną. Tam arcykapłan był pośrednikiem między Bogiem a ludźmi i jedynym, który raz do roku mógł wejść do miejsca Najświętszego. Ta działalność kapłańska ludzi zakończyła się w Jezusie Chrystusie. Jezus bowiem stał się naszym jedynym i prawdziwym Arcykapłanem, wstawia się za nami na wieki: "Dlatego też może zbawić na zawsze tych, którzy przez niego przystąpią Do Boga, Bo żyje zawsze, aby się wstawiać za nami"(Hebrajczyków 7,25).

W tym sensie kapłaństwo świątynne zostało zniszczone wraz ze śmiercią i zmartwychwstaniem Jezusa.

Tak samo jest z ofiarą ze zwierząt. To też się skończyło, bo Jezus przelał raz na zawsze swoją krew na odpuszczenie naszych win: "Wszedł raz na zawsze do Świątyni nie z krwią kozłów i cielców, ale z własną krwią, dokonawszy wiecznego odkupienia" (Hebrajczyków 9,12).

A potem jest **Chwała Boża**, która zamieszkała w świątyni. Nie znajduje się też ona już dłużej świątyni, ale w Jezusie Chrystusie: "Którzy przez niego uwierzyliście w Boga, który Go wzbudził z umarłych i dał Mu Chwałę, tak iż wiara wasza i nadzieja są w Bogu " (1 List Piotra 1,21). Tak więc świątynia nie jest miejscem, do którego trzeba się udać, aby zobaczyć Chwałę Boga. Jezus jest teraz tym miejscem! Został zniszczony, a trzeciego dnia zmartwychwstał. W tym sensie świątynia w Jeruzalem jest zniszczona.

Str 3-1179/Nowa Świątynia

Mamy nową świątynię, nowego kapłana, nową ofiarę, nowy dostęp do Boga. Ale już świątyni z kamienia. Jezus jest naszą świątynią! Tak samo będzie w niebie.

Jan miał wizję nieba i pisze: *"Lecz świątyni w nim nie widziałam, albowiem Pan, Bóg, Wszechmogący jest jego świątynią, oraz Baranek"* (Objawienie 21,22).

Kiedy Jezus powiedział: *"Zburzcie tę Świątynię, a w trzech dniach ją odbuduję"*, miał na myśli to, że On sam zajmie miejsce świątyni.

W efekcie powiedział: *"Kiedy ja umrę, umrze też świątynia". A kiedy zmartwychwstanę, wtedy Ja będę nową Świątynią. Ja jestem ofiarą za grzechy. Ja jestem kapłanem i pośrednikiem między człowiekiem a Bogiem. Ja jestem Chwałą Boga. Świątynia to znaczy budynek i jego system ofiarny, są już wysłużone. Ja jestem nową świątynią!"*

Za tą prawdę umarł Szczepan. On umarł za Jezusem.

"A gdy wszyscy, którzy zasiedli w radzie najwyższej utkwili w nim wzrok, ujrzeli jego oblicze niby oblicze anielskie (Dzieje Apostolskie 6,15).

Kto jeszcze jest opisany w Biblii jako posiadający lśniące oblicze? Mojżesz, gdy schodził z góry Synaj z tablicami prawa pod pachą tam w górze był we wspólnocie z Bogiem. Dlaczego więc twarz Szczepana lśniła jak u Anioła? Ponieważ spędzał czas z Bogiem: *"O jedno prosiłem Pana, o to zabiegam: abym mógł mieszkać w domu Pana przez wszystkie dni życia mego. By oglądać piękno pana i by odwiedzać Świątynię Jego"* (Psalm 27, 4). Szczepan był wypełniony Jezusem Chrystusem. Kochał Syna Bożego, który stał się nową świątynią dla niego. Miał społeczność ze swoim Panem, a jego twarz wyglądała jak twarz anioła. I tak był gotów oddać to, czego nie mógł przecież zatrzymać, aby zyskać to, czego nie mógł stracić. Obyśmy i my tak żyli! Amen.